

Świąteczna wizyta w Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Zawierciu.

9 grudnia 2015r. w ramach projektu "Jurajskie niespodzianki" udałyśmy się - tym razem z przedświąteczną wizytą - do Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Zawierciu.

Było to już kolejne spotkanie z podopiecznymi DDPS. Każda z naszych wizyt jest odmienna, bo staramy się sprawić, by miały one różną tematykę, by były cykliczne i interesujące dla obu stron. Nasze spotkania są zróżnicowane - warsztaty plastyczne, konkursy wypieków, nauka szydełkowania, poznawanie technik plastycznych, oglądanie spektakli przygotowanych przez podopiecznych.

W tym roku to my postanowiłyśmy przygotować przedstawienie. A ponieważ nie jest to łatwa sprawa, przygotowania rozpoczęłyśmy już w listopadzie. Tematyka była oczywista, jednak chciałyśmy, aby tak znana wszystkim historia, jaką są „Jasełka” była opowiedziana w odmienny, nowatorski sposób. Kolejnym wyzwaniem było stworzenie tylu postaci w przedstawieniu, by każda uczestniczka naszego projektu mogła mieć swoją rolę. Tak narodził się pomysł „Opowieści około Wigilijnej”, której kierunkowskazami było 7 grzechów głównych. I tym sposobem tradycyjna opowieść mogła zostać przedstawiona w nowatorski sposób - 7 siostr, 7 Aniołów Stróż, Józef, Maryja, postać Matki i do tego zobrazowanie grzechów muzyką, a jak muzyka, to i jej wizualizacja, a jak obraz, to wykorzystanie rzutnika, komputera i tym sposobem wszystkie 18 osób naszego projektu mogły czynnie brać udział i przyczynić się do stworzenia czegoś dobrego dla drugiego człowieka. Teraz pozostało jedynie napisanie scenariusza pod charakter postaci i tematyki poszczególnych grzechów, wpasowane w konwencję Wigilii i Bożego Narodzenia, dopasowanie muzyki i stworzenie do niej krótkich obrazów. Wiele twórczej pracy, kilka tygodni prób i występ. Były momenty powątpiewania i zmagania na próbach, ale finał?...bezcenny. I twarz ludzi oglądających nasze przedstawienie, twarze dziewcząt w scenie finałowej. To zainteresowanie opowiadaną przez nas historią...To skupienie i uwaga, a na końcu tży wzruszenia podopiecznych. Chwile bardzo wartościowe i przesycone emocjami.

I pewnie na tym by się zakończyła nasza przygoda z Jasełkami i zabawą w teatr, ale po rozmowie z uczennicami postanowiłyśmy zaprosić do szkoły naszych najbliższych i podarować im naszą opowieść. Opowiedzieć ją jeszcze raz. Ale o tym już w części drugiejj.

Tekst: Justyna Kłowska

Foto: Sylwia Sułeczka



Zacęło się od prób i burzliwej pracy twórczej.



Tuż przed występem...



Kilka scen: Chciwość.



Nieczystość.



Zazdrość.



Scena finałowa.



To my z całym zespołem i wspólne odśpiewanie kolędy.



Podsumowanie, podziękowanie i pożegnanie.



CDN...